

Joanna Tomalska
(Białystok)

BENCJON RABINOWICZ I ŚRODOWISKO ŻYDOWSKICH ARTYSTÓW BIAŁEGOSTOKU

Historia sztuki Białegostoku¹, nad wyraz silnie poddawana wpływom politycznym, nadal budzi więcej pytań niż odpowiedzi. Główną i najważniejszą przyczyną tego stanu rzeczy jest brak źródeł. Na skromną bazę źródłową składają się słowniki biograficzne², kilka katalogów, w tym wydany w Moskwie katalog wystawy prezentującej twórczość artystów tzw. Zachodniej Białorusi³, oraz znacznie skromniejsza publikacja, poświęcona artystom miasta Białegostoku z wystawy w Brześciu⁴. Niezwykle cenne są nieznane dotychczas szerzej efekty pionierskich badań, prowadzonych przez Ewę i Mariusza Chacianowskich⁵.

Po zajęciu Białegostoku przez wojska radzieckie we wrześniu 1939 roku i proklamowaniu nowej władzy, do miasta przybyła liczna grupa uciekinierów z polskich ziem okupowanych przez Niemców, wśród nich liczni artyści pochodzenia żydowskiego (niektórzy z nich wcześniej należeli do komunizującego ugrupowania „Czapka Frygijska”)⁶.

Archiwa efemerycznego Związku Artystów Zachodniej Białorusi, utworzonego przez radzieckich okupantów w 1939 roku⁷ znajdują się w Moskwie⁸ i do chwili obec-

¹ Na temat życia artystycznego Białegostoku w okresie międzywojennym zob. J. Tomalska, *Sztuki plastyczne*, w: E. Kozłowska-Świątkowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, W. Bokłago, *Artyści Białegostoku XVIII–XX w.*, Białystok 2005, s. 67–100. J. Tomalska (wstęp i biogramy), *Malarze Podlasia*, Białystok 2004.

² *Słownik artystów polskich i w Polsce działających, Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. I–VIII, Warszawa 1971–2010 [dalej cyt. SAP]; *Encyklopedia Ziemi Wileńskiej, Sztuka*, opr. M. Jackiewicz, Bydgoszcz 2005; A. Darmon, *Autour de l'art. Juif, Peintres, sculpteurs et photographes*, Paris 2003.

³ *Изобразительное искусство Белорусской ССР, Каталог выставки*, Москва – Ленинград 1940.

⁴ *Союз Советских Художников БССР, Брестский Обл. Отдел по делам искусств, Выставка работ художников г. Белостока, Рисунок, Графика, Живопись, Каталог*, Брест 1941.

⁵ Mariusz Robert Chacianowski (ur. Białystok 1968 – zm. Rzym 2000), dyplom w dziedzinie grafiki w Istituto Europeo di Design w Rzymie, 1995; od 1989 r. zbierał materiały do dziejów artystów białostockich, jego pierwsza praca została poświęcona białostockiej Grupie Malarzy 3F. Po wyjeździe do Włoch (1991) wraz z żoną Ewą kontynuował badania, kontaktując się z ośrodkami w Izraelu, Europie, Stanach Zjednoczonych. Badania obojga spotkały się z dużym zainteresowaniem i pomocą np. ze strony Związku Białostoczan w Tel-Awivie (m.in. Izraela Bekera, aktora i malarza, autora cyklu poruszających prac, poświęconych Białemustokowi); R. M. Chacianowski, *Żydowskie środowisko plastyczne Białegostoku w latach 1918–1939*, „Kartki Pismo Literacko-Artystyczne” 1997, nr 16, s. 34–36.

⁶ Ugrupowanie powstało w 1934 roku z inicjatywy Komunistycznej Partii Polski; M. Kosińska, *Grupa artystów warszawskich Czapka Frygijska*, w: *Polskie życie artystyczne w latach 1915–1939*, red. A. Wojciechowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 617–618.

⁷ O tej organizacji wiadomo dziś bardzo niewiele, zob. J. Tomalska, *Milczenie Muz*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 26, 2006, s. 102–107.

⁸ Moskwa, Архив Правления СХ СССР личное дело 124; Tomalska, *Milczenie Muz*, s. 104–107.

nej nie zostały zbadane⁹. W tej sytuacji niezwykle ważne są nawet bardzo skromne informacje zawarte we wspomnieniach¹⁰, okupacyjnej prasie¹¹ oraz wiadomości uzyskane od rodzin artystów¹².

Brak źródeł stał się przyczyną, dla której nadal panuje tyleż rozpowszechniona co fałszywa opinia, wedle której w fabrycznym Białymstoku sztuka była ostatnim problemem, którym zajmowali się mieszkańcy, zaś środowisko artystyczne liczyło najwyżej kilka osób. Tymczasem udziałem Białegostoku, miasta o historii niezwyklej, stały się z jednej strony nadzwyczaj dramatyczne zwroty, z drugiej zaś niemal kompletne zniszczenie źródeł, co wcale nie oznacza, że życie artystyczne było tu uboższe niż w innych miastach.

Białystok był miastem zamieszkiwanym przez liczną diasporę żydowską, nic zatem dziwnego, że także artystów żydowskiego pochodzenia było tu wielu. Tworzą oni dwie nierówne pod względem liczebnym grupy.

Pierwsza to ci, którzy się urodzili w Białymstoku pod koniec XIX wieku lub w początkach następnego stulecia, lecz w różnych okresach i z różnych przyczyn wyjechali z rodzinnego miasta. Ich udziałem stała się mniej lub bardziej znacząca kariera artystyczna w Stanach Zjednoczonych z najwybitniejszym artystą amerykańskim uznawanym za twórcę nowoczesnej sztuki amerykańskiej Maksem Weberem¹³, Francji¹⁴ lub Izraelu¹⁵.

Grupę drugą tworzą artyści, którzy do Białegostoku przybyli z powodów politycznych, i w ogromnej większości zginęli w białostockim getcie¹⁶. Obecność przedstawicieli żadnej z tych grup w naszym mieście, znaczenie ich twórczości dla rozwoju kulturalnego nie została rozpoznana w sposób zadowalający. Nie wiemy nawet, jak wiele dziedzictwa rodzinnego miasta zawarli w swych dziełach ci, którzy stąd wyjechali.

⁹ Tamże, s. 103.

¹⁰ I. Maschler-Schmorak, *Moskiewski czas*, Warszawa 1994; A. Jackowski, *Na skróty*, Sejny 1995; Rozmowa przeprowadzona przez J. Tomalską i J. Szczygieł-Rogowską z I. Celnikiem w Paryżu w maju 2009 roku, nagranie w zbiorach Działu Sztuki Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

¹¹ „Wolna Praca, Organ Komitetów: Białostockiego Obwodowego i Miejskiego KP(b)B i Obwodowego Komitetu Wykonawczego”, gazeta białostocka z lat 1940–1941.

¹² Informacje przekazane przez R. Markus, S. Pearlman, T. Chalef, archiwum prywatne autorki.

¹³ Amerykańska literatura dotycząca artysty jest bardzo bogata, zob. M. Weber, *New York 1945* [katalog wystawy]; *L. Lozowick*, *100 Contemporary American Jewish Painters and Sculptors*, New York 1947; *P. North, S. Krane* [Wstęp], *Max Weber, The Cubist Decade 1910–1920*, Atlanta 1992.

¹⁴ Do wybitnych białostoczan tworzących we Francji należy Simon Segal (1898–1969), któremu poświęcono wystawę w Muzeum Podlaskim w Białymstoku, otwartą w czerwcu 2010 r. „Simon Segal. Tajemnicze dziecko Białegostoku”; na wystawie znalazły się obrazy z prywatnych zbiorów we Francji i Niemczech. Zob. W. George, *Segal ou l'Ange Rebelle*, Genève 1962; *Simon Segal (1898–1969)*, Musée du Luxembourg, Paris 1989 [catalog wystawie; Simon Segal Białystok 1898 Arcachon 1969, Exposition présentée à l'espace EXPO 2000, Arcachon 1997.

¹⁵ Zarys tematu został przedstawiony przez autorkę w tekście *Dramat i zapomnienie. Przyczynek do historii sztuki Białegostoku w I poł. XX w.*, w: *Warto zapytać o kulturę*, 4, Białystok – Sejny 2010, ss. 153–176, i na stronach internetowych <http://bialystok.jewish.org.pl/page3.html> oraz www.sztetl.org.pl

¹⁶ Ośrodek badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku, *Żydzi białostoccy, Getto – KL Stutthof – KL Auschwitz*, Białystok 2003, passim.

Znakomitym przykładem problemu może być twórczość urodzonego w Białymstoku aktora, reżysera i malarza Izraela Bekera (1917–2003). On sam we wstępie do wydanego wiele lat po wojnie albumu swoich prac napisał: „Gdybym się urodził gdzie indziej, pewnie moje życie wyglądałoby inaczej”¹⁷. Kiedy to pisał, od blisko 35 lat nie widział rodzinnego miasta, a mimo to twierdził, że nie jest z Białegostoku, jest białostoczaninem, co znaczy o wiele więcej¹⁸. W przejmujących, intuicyjnych, malowanych z pamięci obrazach Bekera ożywa miasto, którego już nie ma. W twórczości Izraela Bekera można się dopatrzyć inspiracji obrazami Marca Chagalla, przede wszystkim zaś ogromnego ładunku emocjonalnego, czytelnego na pierwszy rzut oka.

Izrael Beker, syn kantora wielkiej synagogi w Białymstoku i mieszkaniec cztero-piętrowego „drapacza chmur” (jak sam go nazywał) przy ul. Suraskiej, od najmłodszych lat interesował się teatrem. Studia aktorskie ukończył w Moskwie już po wybuchu II wojny światowej. Trafił tam przedostawszy się na Wschód po oblężeniu Żydów, zorganizowanej przez niemieckie wojska okupacyjne w pociągu na trasie Lublin – Białystok.

Na początku 1945 roku Beker przyjechał do rodzinnego miasta, nie znalazł jednak nikogo z licznej niegdyś rodziny, wszyscy zginęli w getcie. Młody, zaledwie 28-letni aktor, został sam. Wyjechał ze zrujnowanego miasta najpierw do Monachium, gdzie w 1947 roku wyreżyserował film *Long is the Way* i zagrał w nim główną rolę¹⁹. Izrael Beker nigdy więcej nie przyjechał do rodzinnego miasta, wspomnienia i tęsknotę za nim zawarł w przejmujących obrazach²⁰.

Innym przykładem niezwykłych losów urodzonych w Białymstoku artystów może być biografia Chaima Chalefa (1921?–1979?), malarza, snycerza i rytownika²¹. Przyszły artysta przyszedł na świat w Grodnie w rodzinie Elki i Barucha Chalef²². Chaim, autor dwóch wystaw w Białymstoku w 1936 roku, został w prasie określony jako samouk pochodzący z robotniczej rodziny. Na wiosennej wystawie w Białymstoku przedstawił drzeworyty i rzeźby o tematyce pejzażowej i portrety²³. W 1937 roku Chaim poślubił Jaffę Waynick, młodzi zamieszkali przy ul. Jurowieckiej 5. Jaffa wywodziła się z rodziny ortodoksyjnych Żydów mieszkających w Kownie, lecz wywodzących się z Leeds. We wrześniu 1939 roku Chaim jako polski żołnierz wziął udział w wojnie obronnej. Jaffa przekonana, że jej młody mąż zginął, wróciła do rodziców do Kowna, dwa lata później zaś wyszła za mąż. Synowi z tego związku nadała imię Chaim na cześć pierwszego męża.

¹⁷ I. Beker, *Stage of Life*, Tel-Aviv 1979, s. 5; J. Tomalska, *Życie poza sceną*, [składanka], Białystok 2008.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ W 2008 r. odbył się w Białymstoku pierwszy Festiwal Kultury Żydowskiej „Zachor – kolor i dźwięk”, w czasie którego przedstawiono wybór zreprodukowanych prac Izraela Bekera; zob. J. Tomalska, *Życie poza sceną*, passim.

²¹ Daty życia artysty nie są pewne, według danych rodziny Chaim Chalef urodził się w 1921 roku, z notatki w tygodniku „Tempo” wynika, że w chwili prezentowania wystawy w Białymstoku w 1936 roku liczył 23 lata, zatem urodził się ok. 1913 roku, por. *Wystawa prac rzeźbiarskich p. Z. [sic] Chalefa*. „Tempo, Białostockie Niezależne Informacyjno-Krytyczne Pismo Tygodniowe” z 14. III. 1936 r., s. 3.

²² Nazwisko „Chalef” wywodzi się z nazwy noża służącego do rytualnego uboju; według przekazów rodzinnych nóż łączy się także z zajęciem wielu przedstawicieli rodu, którzy mieli być odpowiedzialni za snycerski wystrój wielkiej synagogi w Białymstoku; informacje uzyskane od rodziny artysty.

²³ Wystawa Chalefa odbywała się w „pomieszczeniu frontowym przy ul. Sienkiewicza 5; „Tempo”, dz. cyt.

Tymczasem Chaim przeżył kampanię wrześniową, nieco później zaś, schwytyany przez Niemców, został osadzony w obozie w Auschwitz. W obozie spotkał pochodzącą z Lublina kobietę, z którą się związał. Niestety, druga żona i ich dziecko, syn Beniamin, nie przeżyli wojny. Jedynie Chaimowi udało się przetrwać, co w dużej mierze zawdzięczał artystycznym umiejętnościom: rytował w drewnie portreciki oficerów SS, którzy wysyłali je swoim rodzinom i narzeczonym. Autor otrzymywał za te prace chleb i drobne przywileje, co pozwoliło mu snuć plany nielegalnego opuszczenia obozu. Po udanej ucieczce przyłączył się do grup partyzanckich, w 1942 roku zaś wrócił do Białegostoku, by zachęcać Żydów do ucieczki z getta i przyłączania się do grup partyzanckich. Ze względu na doświadczenia wojskowe został zastępcą Szymona Datnera, z którym działał w podbiałostockich lasach²⁴.

W 1945 roku Chaim wyjechał do Lublina, by szukać drugiej żony i nieoczekiwanie spotkał Jaffę, swą pierwszą żonę. Oboje zdecydowali się na wyjazd do Rzymu, gdzie Chaim przez trzy lata pracował jako nauczyciel sztuki w organizacji żydowskich przesiedleńców. W grudniu 1945 roku przyszedł na świat ich syn Avraham Chalef (Abe Chalef, 1945–2008). Po trzyletnim oczekiwaniu na decyzję w 1948 roku, rodzina wyjechała do Melbourne; zamieszkali najpierw w East Brunswick później zaś w Elwood. Na początku lat 70. XX wieku Jaffa i Chaim przenieśli się do Jerozolimy, gdzie już wcześniej zamieszkał Abe. Tam też został pochowany Chaim Chalef, zapomniany białostocki artysta, żołnierz kampanii wrześniowej i partyzant.

Prace Chaima Chalefa nie są znane w mieście, w którym pracował i gdzie na przynajmniej dwóch wystawach prezentował swe prace.

Nie są znane również dzieła innego żydowskiego artysty, który na kilka lat związał z Białymstokiem swoje życie. *Natan (Nota) Kozłowski* (Koslowsky, 1906–1972) urodził się w 1906 roku w Porozowie w dawnym województwie białostockim²⁵. Uczył się w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych oraz w seminarium nauczycielskim. W Białymstoku pracował jako nauczyciel sztuki w gimnazjum żydowskim. Czy brał w tym czasie udział w lokalnych wystawach? Nic na ten temat nie wiemy. W 1926 roku wyemigrował z matką Hodel-Leah Wiszniacką-Kozłowską do Stanów Zjednoczonych. Poślubił poetkę i artystkę Edę Glasser, matkę swojego jedyne syna²⁶. Małżeństwo nie przetrwało próby czasu; po rozwodzie w 1959 roku Nota poślubił Rachelę Zelikowitz, swoją młodzieńczą miłość²⁷. Rachelą pochodziła z Krynek, tam też przed laty się poznali, gdzie mieszkał wówczas także Nota.

We wczesnych latach 70. XX wieku Nota pracował w Chicago nad wielką ścienną dekoracją, ilustrującą życie kobiety w czasie II wojny światowej. Plakieta na sąsiedniej pracy informuje: „*This painting is the last work of the world-renowned artist Nota Koslowsky who died March 25, 1972 in the process of completing it.*”²⁸

²⁴ Więcej na ten temat: S. Datner, *Walka i zagłada białostockiego getta*, Łódź 1946, s. 28-29, 36, 44.

²⁵ Informacje uzyskane od S. Pearlman, kuzynki artysty, urodzonej w 1928 roku w Białymstoku; jej rodzina mieszkała wówczas przy ul. Świętojańskiej, w 1933 roku wszyscy wyjechali do USA.

²⁶ Syn artysty, Leon, zmarł w 2003 roku; informacja S. Pearlman.

²⁷ Rachelą zmarła w 2001 roku; informacja S. Pearlman.

²⁸ „Ten obraz jest ostatnią pracą znanego na świecie artysty Noty Koslowsky’ego, który zmarł 25 marca 1972 r. w trakcie jego realizacji”; informacja S. Pearlman.

Prace Noty Koslowsky'ego są przechowywane w zbiorach prywatnych i muzealnych na świecie, szczególnie w Izraelu, gdzie wykonał serię pejzaży i portretów²⁹, a także w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii i Francji.

Trzy przytoczone tu pokrótce życiorysy artystów związanych z naszym miastem mogą być ilustracją tezy o niegdysiejszym bogactwie artystycznym i niezwykłości Białegostoku jako ośrodka kulturalnego. Oczywiście przedstawione wyżej postacie to tylko niewielka część licznego środowiska.

Wróćmy jednak do początków tworzenia podstaw życia kulturalnego miasta po zakończeniu I wojny światowej. Próby aktywizacji środowiska artystycznego rozpoczęły się wkrótce po odzyskaniu niepodległości, zaś jednym z niewielu istniejących do dziś dowodów ówczesnej aktywności jest zachowany w Paryżu szkic, sygnowany przez sławnego polskiego malarza Henryka Berlewiego³⁰. Artysta bawił w naszym mieście z okazji organizacji wystawy, która przeszła do historii.

We wrześniu 1919 roku w Białymstoku, po utworzeniu Ligi Kultury³¹, otwarto pierwszą wystawę sztuki żydowskiej³². Ekspozycja była efektem współpracy kilku miast, białostoccy organizatorzy poprosili bowiem o pomoc kolegów z Warszawy i Łodzi³³. Jednym z celów owego intelektualnego ożywienia miała być popularyzacja kultury żydowskiej³⁴. Nie mniej ważnym celem ambitnego przedsięwzięcia była chęć wsparcia miejscowych artystów, którzy bynajmniej nie opływali w dostatki³⁵. Trzeba przypomnieć, że wystawa sztuki żydowskiej odbyła się w ośrodku znanym przede wszystkim jako siedziba licznych fabryk włókienniczych i drobnego przemysłu, jakim był ówczesny Białystok. Zaproszeni artyści przywieźli do Białe-

²⁹ Informacje S. Pearlman.

³⁰ Henryk Berlewi (1894–1967), malarz, uczył się w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych (1904–1909), w Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii (1909–1910) i w paryskiej École des Beaux-Arts i École des Arts Décoratifs (1911–1912). Po powrocie do Polski studiował w Szkole Rysunkowej. W jego pracach z lat 1918–1922 dominują motywy związane z kulturą żydowską. Należał do ważnych postaci w kręgach artystycznych, literackich i teatralnych polskich Żydów. Od 1921 r. nastąpił zwrot w jego twórczości, Berlewi zainteresował się konstrukttywizmem i suprematyzmem, wyjechał do Berlina, gdzie poznał El Lissitzkiego i zetknął się z przedstawicielami ówczesnej artystycznej awangardy, m.in. T. van Doesburgiem, L. Miesem van der Rohe, L. Moholy-Nagy. Berlewi należał do czołówki awangardy artystycznej; Darmon, dz. cyt., s. 128. Dzieła Berlewiego prezentowano w Białymstoku również później, w październiku 1924 roku białostocka publiczność obejrzała dużą wystawę objazdową, na której pokazano prace artysty; J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 84.

³¹ Założona w Kijowie w 1917 roku organizacja dla tworzenia instytucji kultury żydowskiej, w Polsce formalnie od 1922 roku. Obszernie na ten temat zob.: *Культур-Лига, Художная авангарда, Kultur-Lige, Artistic Avant-Garde*, Київ 2007, passim.

³² M. Babicz, *The First Jewish Art. Exhibition*, w: *The Bialystoker Memorial Book, Der Bialystoker Yizkor Book*, New York 1982, s. 27. Jedną z pierwszych wystaw zorganizowaną przez polskie środowiska artystyczne miasta odbyła się w salach Towarzystwa „Ognisko” przy ul. Sienkiewicza. Ekspozycja została otwarta 20 lipca 1921 roku, zaś Dziennik Białostocki odnotował ów fakt z wielkim uznaniem: „Jest ona naprawdę polska, złożyły się bowiem na nią dzieła artystów polskich, którzy zadali kłam aforyzmowi »Inter arma silent musae«, albowiem rysowali, malowali i rzeźbili właśnie wśród huk armat i grzmotu karabinów”; szerzej na ten temat zob. J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 84; J. Malinowski, *Malarstwo i rzeźba Żydów polskich*, Warszawa 2000, s. 397.

³³ Malinowski, dz. cyt., s. 397.

³⁴ W żydowskiej prasie białostockiej pojawiły się propozycje organizacji plebiscytu i utworzenia Wolnego Miasta Białystok, zob. M. Kietliński, *Białystok w wolnej Polsce*, „Gazeta Wyborcza, Gazeta w Białymstoku” z 18. lutego 2010 r., s. 4.

³⁵ M. Babicz, dz. cyt.

gostoku około dwustu prac, na miejsce prezentacji zaś wybrano centrum miasta, tzw. pasaż Warnholca przy ul. Lipowej 6. Tu umieszczono przywiezione z różnych stron Polski dzieła sztuki; jak się wydaje, było to przede wszystkim malarstwo³⁶.

Wystawa została otwarta 20 września i trwała dziesięć dni; wedle dzisiejszych ocen zgromadziła liczną grupę artystów, ale nie zachował się żaden katalog dokumentujący to wydarzenie. W wystawie wzięli udział członkowie łódzkiej grupy „Jung Idysz”³⁷ oraz Warszawskiego Kręgu Artystycznego³⁸. Ekspozycję obejrzało wielu mieszkańców miasta, liczni przyjezdni goście oraz uczniowie wielu białostockich szkół, w miejscowej prasie zaś ukazała się recenzja wystawy³⁹. Organizatorzy ekspozycji uznali, iż wystawa nie spełniła pokładanych nadziei, Białystok nie stał się ważnym ośrodkiem sztuki ani żydowskiej, ani polskiej⁴⁰. Wielu artystów, między innymi Oskar (Jeszua) Rozanecki⁴¹, Natan (Nota) Koslowski⁴² i inni, aby się utrzymać, podejmowało pracę, zwykle jako nauczyciele rysunków.

Do plejady najważniejszych dla Białegostoku artystów należy B e n c j o n R a b i n o w i c z, zaliczany do wybitnych francuskich artystów współczesnych, honorowy obywatel Paryża odznaczony Legią Honorową.

W Białymstoku spędził ponad dwadzieścia lat swego życia.

Dlaczego wybrał emigrację? Czy w rodzinnym mieście szanse na rozwój talentu i artystyczna kariera? Wreszcie – czy Białystok mógł konkurować z Paryżem?

Faktem jest, że w ówczesnym Białymstoku niewiele istniało ośrodków życia kulturalnego. Mimo że powstały takie stowarzyszenia, jak Koło Miłośników Historii, Literatury i Sztuki⁴³, Towarzystwo Sztuki i Estetyki „Harmonia” i Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, mimo że organizowano wystawy i podejmowano próby zaktywizowania życia kulturalnego, nie udało się stworzyć w mieście ani muzeum, ani nowoczesnej galerii, nad czym ubolewało wielu twórców i mieszkańców miasta⁴⁴. Wystawy, nierzadko dzieł artystów zaliczanych do czołówki polskich malarzy, odbywały się w miejscach dość przypadkowych, takich jak aule szkolne, wspomniany pasaż Warnholca przy ul. Lipowej, sale kawiarniane i klubowe, pawilon Ogrodu Miejskiego, wreszcie w miejscu najbardziej bodaj prestiżowym: Sali Reprezentacyjnej ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego, w pałacu Branickich⁴⁵.

³⁶ Tamże.

³⁷ W skład grupy wchodził: Jankiel Adler, Wincenty Brauner, Pola Lindelfeldówna, Dina Matusówna i Marek Szwarc; Malinowski, dz. cyt., s. 397.

³⁸ Członkami ugrupowania byli: Henryk Berlewi, Stanisława Centnerszwerowa, Maurycy Minkowski, Abraham Ostrzega i Józef Seidenbeutel, tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Babicz, dz. cyt.

⁴¹ Oskar Rozanecki (Rozaniecki, Rozanetsky, 1894–1943?), malarz, uczeń Szkoły Rysunkowej w Wilnie, oraz W. Jaeckla w berlińskiej Staatliche Kunsthochschule (1920–1925), autor wystaw indywidualnych m.in. w Wilnie, Łodzi i Warszawie, Białymstoku, Berlinie i Paryżu; *Союз Советских Художников БССР*, s. 6; Malinowski, dz. cyt., s. 397; J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Warsztaty Oskara Steffena, Nieznany rozdział z dziejów getta w Białymstoku*, „Pro Memoria, Pismo Muzeum Auschwitz-Birkenau” nr 2 (2009), s. 179 przyp. 34.

⁴² Więcej informacji o tym artyście patrz niżej.

⁴³ *Koło Miłośników Historii, Literatury i Sztuki w Białymstoku, Sprawozdanie z działalności 1931–1933*, Białystok 1933, ss. 26. W tym okresie Koło zorganizowało 29 wieczorów, które w większości były spotkaniami z artystami, literatami i naukowcami z Polski z zagranicy.

⁴⁴ Więcej na ten temat zob. J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, passim.

⁴⁵ Tamże.

Bencjon Rabinowicz urodził się w Białymstoku w 1905 roku w znanej w naszym mieście rodzinie, jego dziadek był rabinem w Nowogródku, ojciec Salomon – cenionym architektem i niedoszłym malarzem⁴⁶, projektantem Wielkiej Synagogi, wzniesionej w Białymstoku przy ul. Suraskiej w latach 1908–1913⁴⁷. Przyszły malarz sztuką zainteresował się bardzo wcześniej, w rodzinie jego matki było wielu aktorów i muzyków, nic więc dziwnego, że już w 1915 roku jego oprawione rysunki zostały wystawione w szkolnej auli⁴⁸, zaś jako 15-latek malował portrety swoich bliskich⁴⁹. Po wybuchu I wojny światowej, zapewne w efekcie ewakuacji cywilnych mieszkańców regionu, od 1917 roku spędził dwa lata w Zdzieciole (Diatłowo na Białorusi) w domu siostry ojca, gdzie uczył rysunku swoich rówieśników⁵⁰.

Tuż po powrocie do rodzinnego miasta Bencjon Rabinowicz miał okazję obejrzeć wspomnianą wyżej Pierwszą Wystawę Sztuki Żydowskiej, co więcej owa ekspozycja wywarła na nim wielkie wrażenie i zapewne wpłynęła na wybór życiowej drogi⁵¹. Wtedy w jego pracach pojawiły się pierwsze kompozycje wielopostaciowe. Nieco później w 1922 roku rozpoczął artystyczne terminowanie w pracowni Mikołaja Wadyasa, malarza zupełnie dziś nie znanego⁵² oraz Oskara Rozaneckiego⁵³. W pracowni Wadyasa pozostał dwa lata. Wkrótce potem, w 1924 roku poczuł się na tyle dojrzały artystycznie, że w mansardzie rodzinnego domu zorganizował malarskie warsztaty, rodzaj prywatnej akademii w których też sam pracował⁵⁴.

Nie wiadomo, kim byli uczestnicy (uczniowie?) owych warsztatów, nie wiadomo też, jakimi metodami młodzieniec uczył arkanów sztuki i czy był jedynym jej nauczycielem, dziś można się tylko domyślać, że szkoła odniosła połowiczny sukces, jej funkcjonowanie trwało bowiem około dwóch lat. Po zamknięciu prywatnej szkoły malarstwa Benn przez cztery lata (1926–1930) pracował jako dekorator teatralny⁵⁵, nie zaniedbując oczywiście malowania. Fascynacja teatrem pozostała jedną z najważniejszych inspiracji w życiu młodego artysty, swego rodzaju teatralizację tematów odnajdziemy w wielu obrazach z różnych okresów jego twórczości. Dziełem Benna były też nieznanne dziś portrety aktorów sławnego teatru „Habima”, który przyjechał do Białegostoku w 1926 roku⁵⁶. Efektem pracowitości młodego malarza stała się wystawa malarstwa w Wilnie i w tym samym 1927 roku – pierwsza indywidualna wystawa w rodzinnym mieście⁵⁷.

⁴⁶ Malinowski, dz. cyt., s. 398; informację tę potwierdza R. Marcus: w ortodoksyjnej rodzinie żydowskiej tego czasu nie mogło być mowy o twórczości plastycznej.

⁴⁷ E. B. Marks, K. Annan (wstęp), *For a Better World, Posters from the United Nations*, Fullbridge 2000, s. 146; G. Dornand, R. Barotte, Benn, Paris 1963, *Chronologie*, s. 1.

⁴⁸ Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.

⁴⁹ Marks, Annan, dz. cyt.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.

⁵² Tamże. Według A. Wierzbickiej artysta uczył się u M. Dadyjasa, zob. A. Wierzbicka, *Ecole de Paris*, Warszawa 2004, s. 178.

⁵³ Malinowski, dz. cyt. s. 398.

⁵⁴ Biogram artysty podaje, iż w mansardzie domu, w którym mieszkał zorganizował w 1924 roku akademię malarską; Marks, Annan, dz. cyt.; Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.

⁵⁵ Pierwsze dekoracje teatralne miały powstać w 1928 r., pierwsza wystawa malarska zaś w Białymstoku została zaprezentowana w następnym roku, po jej prezentacji autor otrzymał trzyletnie stypendium na naukę w Paryżu; Marks, Annan, dz. cyt.; Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.

⁵⁶ Malinowski, dz. cyt., s. 398.

⁵⁷ Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.; Malinowski, dz. cyt., s. 398; podług A. Wierzbickiej pierwsza wystawa w Białymstoku miała miejsce w 1926 roku; Wierzbicka, dz. cyt., s. 179.

Nie wiadomo, gdzie się odbyła pierwsza wystawa artysty w Białymstoku, nie wiemy, jakie prace na niej przedstawił i ile ich było, twórczość Benna z białostockiego okresu pozostaje słabo rozpoznana. Nieco później artysta wziął udział w przygotowaniu ważnego wydarzenia artystycznego w rodzinnym mieście. Owa ekspozycja, nazwana Salonem Jesiennym Plastyków Białostockich, to jedna z niewielu ówczesnych wystaw, o której zachowała się garść informacji. Ekspozycję otwarto 11. października 1931 roku w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego, mieszczącego się wtedy w pałacu Branickich⁵⁸. Miejsce prezentowania wystawy może świadczyć, że nie tylko miała ona wysoką rangę, lecz także że należała do najważniejszych w tym czasie wydarzeń kulturalnych w mieście.

W wystawie wzięło udział dziewięciu artystów: Michał Duniec, Alfons Karny – później sławny rzeźbiarz, Rudolf Macura⁵⁹, Helena Malarewiczówna – znana w późniejszych latach protagonistka socrealizmu, bracia Czesław i Tadeusz Sadowscy, Jan Sereżyński, Ichiel Tynowicki oraz Bencjon Rabinowicz⁶⁰. Przedstawiono na niej również obrazy nieżyjącego już Zygmunta Bujnowskiego, malarza znanego i cenionego w białostockim świecie artystycznym⁶¹.

Nie wiemy, jakie prace pokazał wówczas Benn, nie znamy też dzieł jego kolegów, z wystawy nie zachował się żaden katalog. Nie wiadomo, czy Rabinowicz był obecny na wernisażu wystawy. W chwili otwierania białostockiego Salonu Jesiennego Benn od ponad roku był już w Paryżu, nieskończenie zafascynowany twórczością Leonarda da Vinci i Rembrandta⁶².

Fakt, iż władze miasta przyznały artyście stypendium, może być świadectwem jego pozycji w Białymstoku. Benn nie należał do osób nieznanych w rodzinnym mieście, był scenografem i twórcą wspomnianej prywatnej szkoły artystycznej, w 1929 roku został przyjęty do związku plastyków⁶³, zaś ok. 1931 roku wraz z kilkoma artystami: Michałem Duńcem⁶⁴, Nachumem (Natanem) Edelmanem⁶⁵, Czesławem Sadow-

⁵⁸ Szerzej na temat tej wystawy zob. J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 86-87.

⁵⁹ R. Macura był architektem, wziął udział w wystawie malarskiej jesienią 1930 roku, na której przedstawił pejzaże z Polski i Włoch; na te same wystawie przedstawiono 283 prace, m.in. C. Sadowskiego, O. Rozańckiego, I. Tynowickiego, J. Zimmermanna. Nie znany jest katalog tej wystawy; „Dziennik Białostocki”, 25.X.1930, s. 3.

⁶⁰ J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 86-87.

⁶¹ Zygmunt „Zych” Bujnowski (1895-1927) malarz, pejzażysta, uczeń K. Krzyżanowskiego; zob. *SAP*, t. I, s. 272-273.

⁶² Dornand, Barotte, dz. cyt., Paris 1963, s. 1.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Michał (Mosze) Duniec (ur.1911) należy do najsłabiej znanych malarzy białostockich, uczył się na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu S. Batorego w Wilnie, z tego czasu pochodzi portret artysty, wykonany przez koleżankę ze studiów, Hadassę Gurewicz. W 1931 roku brał udział w Salonie Jesiennym, w 1931/32 – w Salonie Zimowym Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie, gdzie wystawił obraz *Siedząca postać*; jego obrazy porównywano do twórczości R. Kramsztyka i W. Borowskiego; miał wyjechać na dalsze studia do Leningradu, jego dalsze losy nie są znane; *SAP*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 116; Malinowski, dz. cyt., s. 398 i n.

⁶⁵ Malarz, uczestnik w wystawach sztuki żydowskiej w Warszawie i Białymstoku, zginął w białostockim getcie, *SAP*, t. II, s. 156.

skim⁶⁶ i Ichielem Tynowickim⁶⁷ stworzył artystyczne ugrupowanie „Forma – Farba – Faktura”⁶⁸.

Druga wystawa grupy, zresztą jednej z niewielu, jakie powstały w naszym mieście, odbyła się w 1932 roku⁶⁹. Benn, którego rodzina pozostała w Białymstoku, zapewne był tu częstym gościem, przez całe życie we wspomnieniach przywoływał rodzinne miasto, o którym zawsze mówił jak o wielkim ośrodku kulturalnym⁷⁰, być może więc nie tylko związki rodzinne wpłynęły na jego udział w białostockim życiu artystycznym. Narzeczona Bencjona, Gera (Ghéra), kobieta o orientalnej urodzie, wielokrotnie pozująca mu do obrazów i rysunków, w 1938 roku w Paryżu została jego żoną⁷¹.

W 1930 roku Rabinowicz zaprezentował swoje prace na pożegnalnej wystawie w Białymstoku i wiosną tego roku przybył do Francji⁷². Zapisał się do Académie Moderne i został uczniem słynnego malarza F. Légera⁷³. Już w następnym roku Benn zadebiutował w paryskich salonach: pierwsza francuska wystawa odbyła się w galerii „L’Epoque”, mieszczącej się przy ul. La Boétie. Nie wiemy, jakie dzieła zaprezentował na owej wystawie Benn, ani też co się z nimi stało. Po przybyciu do Paryża Benn stał się członkiem nieformalnego, choć bardzo licznego ugrupowania zwanego „szkołą paryską” – École de Paris, któremu warto poświęcić słów kilka, jako że przynajmniej kilku białostoczian i wielu artystów z tej części ówczesnej Rzeczypospolitej do tej szkoły należało⁷⁴.

Terminu *École de Paris* użył jako pierwszy w 1925 roku francuski historyk sztuki, André Warnod, na określenie grupy artystów głównie – choć nie wyłącznie – pochodzenia żydowskiego, przybyłych w ciągu trzech pierwszych dekad XX wieku do Paryża z różnych stron świata, w dużej mierze z Europy Wschodniej⁷⁵. Do znanych przedstawicieli École de Paris należeli między innymi: Marc Chagall, Tadeusz Makowski, Jules Pascin, Mojżesz Kisling, Eugeniusz Zak, Amadeo Modigliani, Chaim Soutine, Tsougouharu Foujita i wielu innych⁷⁶. Znaczna część artystów mieszkała w tzw. Ulu (*La Ruche*), zaprojektowanym przez Gustave’a Eiffel’a budynku w słynnej dzielnicy artystów Montparnasse, budynku równie tanim co niewygodnym do mieszkania⁷⁷.

⁶⁶ Malarz, rysownik, karykaturzysta (1902–1958), uczeń K. Tichego w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, w 1928 roku zorganizował dużą wystawę swoich prac w pawilonie Ogrodu Miejskiego w Białymstoku, w 1929 roku przez ówczesnego wojewodę uhonorowany stypendium artystycznym, dzięki czemu mógł wyjechać do Paryża; J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 85 i n.

⁶⁷ Malarz, na wystawie grupy plastyków 3F wystawił cztery obrazy: „Lunapark”, „Motyw urbanistyczny”, „Blondynka” i „Tulipany”; Tomalska, Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 86.

⁶⁸ Malinowski, dz. cyt., s. 397; Tomalska, Szczygieł-Rogowska, *Białostocka bohema*, s. 86.

⁶⁹ Nie wiadomo, kiedy odbyła się pierwsza wystawa grupy, J. Malinowski przypuszcza, iż zaprezentowano ją w ramach Salonu Jesiennego Plastyków Białostockich, Malinowski, dz. cyt., s. 397.

⁷⁰ Informacje R. Marcus.

⁷¹ Gera urodziła się w Moskwie i była tancerką, przez całe życie twierdziła, że pochodzi z rodziny cygańskiej; informacje R. Marcus. Nie wiadomo, gdzie się spotkali, Benn i Gera poznali się w 1930 r.; Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 1.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ W skład tego nieformalnego ugrupowania wchodził przede wszystkim emigranci ze środkowej i wschodniej Europy, głównie ze wschodnich terenów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej; Litwy, Białorusi i Ukrainy, oraz z Rosji, Polski, Czech, Słowacji, Bułgarii, Rumunii, Hiszpanii, Węgier, Meksyku i Japonii; Wierzbicka, dz. cyt., s. 6.

⁷⁵ Wierzbicka, dz. cyt., s. 6; Darmon, dz. cyt., s. 15 i n.

⁷⁶ Tamże, s. 37 i n.

⁷⁷ Wierzbicka, dz. cyt., s. 42-46.

Czy tam mieszkał również w początkach swej paryskiej kariery przybysz z Białegostoku? Czy brał udział w żarliwych dyskusjach przy kawiarnianych stolikach w modnych w owym czasie kawiarniach *La Rotonde* i *La Coupole*?

Z pewnością wyjechał do Paryża jako malarz dojrzały, o skryzalizowanych zainteresowaniach⁷⁸. Być może ulegał wpływom najwybitniejszych malarzy tego czasu, owe fascynacje są bowiem czytelne w jego wczesnych paryskich pracach. Inspirowały go liczne nurty europejskiego malarstwa, takie jak suprematyzm czy kubizm, z czasem jednak wypracował rodzaj indywidualnego realizmu o silnych walorach dekoracyjnych, w jego pracach czytelne są również fascynacje wczesnym renesansem włoskim, szczególnie pracami Leonarda da Vinci. Czy odtwarzał motywy ze swego białostockiego życia? Czy portretował swoich bliskich i przyjaciół? W 1932 roku na wystawie w Białymstoku przedstawił autoportret i akt, był też autorem ilustracji książkowych.

W tym samym 1931 roku zaprezentował wystawę w sławnej w owym czasie galerii Katji Granoff⁷⁹. Po pierwszych prezentacjach przyszły następne, w tymże roku po raz pierwszy wystawiał na paryskim Salonie Jesiennym, dwa lata później zaś – w Salon des Tuileries⁸⁰. Od tego roku udziałem artysty stały się liczne wystawy w Paryżu, Brukseli, Wiedniu, Tel-Awivie, Tallinie i na całym świecie⁸¹.

Dzieła z paryskiego okresu twórczości Benna są dotychczas słabo znane w rodzinnym mieście artysty. Jedną z wczesnych, gwasz z 1932 roku, przedstawia widok miasta z fragmentem mostu i flankującymi go latarniami, łagodnym stokiem wzgórze z lewej i widocznymi w oddali kamienicami. Tchnący łagodną melancholią miejski pejzaż uzupełniają sylwetka kobiety, umieszczona na drugim planie z lewej. Obraz lekko i impresyjnie malowany zdecydowanymi podłużnymi smugami farb o jasnych rozbielonych odcieniach beżu, indyjskiego różu i szarości z akcentami chromowej zieleni z lewej, sprawia wrażenie zaskakująco dojrzałego jak na artystę dwudziestokilkuletniego⁸². Bardzo interesujące są akcenty niepokrytego farbą podobrazia, wykorzystane jako dodatkowy walor kolorystyczny.

W 1939 roku jego obraz *Za kulisami* został zakupiony do zbiorów muzealnych w Francji. Dla młodego artysty był to zapewne uzasadniony powód do dumy i inspiracja do dalszej pracy.

Wojna bardzo silnie wpłynęła na losy malarza: jak wielu artystów pochodzenia żydowskiego stał się uchodźcą, w 1941 roku trafił wraz z żoną do obozu przejściowego Beaune-La-Roland; wtedy też próbował swoich sił jako rzeźbiarz. W tymże roku został wraz z żoną aresztowany, uwolnienie zawdzięczali oboje interwencji wysoko postawionych osób⁸³. Przez następne ponad dwa lata poszukiwani przez gestapo, w obawie przed deportacją, Rabinowiczowie ukrywali się w piwnicy.

⁷⁸ Malinowski, dz. cyt., s. 398.

⁷⁹ Marszand i krytyk sztuki Katja Granoff (ur.1895 na Ukrainie) przyjechała do Paryża w 1924 r., dwa lata później otworzyła pierwszą galerię na Boulevard Hausmann; stała się odkrywczą wielu talentów, m.in. Chagalla i Rabinowicza; Wierzbicka, dz. cyt., s. 66; Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 2.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże. Zob. też R.-H. Monceaux, *Benn Au Salon d'Automne 1932–1962*, Paris 1963, passim.

⁸² Benn, Paryż, pap. gwasz, 36,5 x 48,5, ok. 1932, wł. prywatna.

⁸³ W sprawie uwolnienia artysty i jego żony interweniował prof. M. Brulé i Lo Duca; Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 2.

Mimo niesprzyjających warunków, Benn nie zaprzestał twórczości, malował obrazy małych formatów i szkicował pierwsze pomysły ilustracji do Biblii⁸⁴. Po wyzwoleniu Benn na krótko przyjechał do Białegostoku, ale w zrujnowanym mieście nie pozostał żaden ślad po jego rodzinie i dawnym życiu. Wrócił do Paryża, gdzie pozostał na zawsze. Nic nie wiemy o ówczesnej wizycie malarza w rodzinnym mieście, można się jedynie domyślać, że widok zrujnowanego miasta wywarł na artyście wielkie wrażenie.

W 1946 roku Rabinowicz wziął udział w wystawach organizowanych przez Musée National d'Art Moderne w Paryżu, Musée de Luxembourg, i Staatliches Kunstgewerbemuseum w Wiedniu⁸⁵. Po tych ekspozycjach przyszły następne i do końca życia Benn prezentował swoje prace na wielu wystawach na całym świecie⁸⁶.

Po II wojnie światowej Benn, jak wielu artystów pochodzenia żydowskiego, którzy przeżyli Holocaust, podjął w swej twórczości tematy biblijne. Zyskał międzynarodową sławę jako autor cyklu 126 ilustracji do psalmów, dzieł pełnych subtelnej, pastelowej lekkości, odrealnionych, przesyconych spokojem i uduchowionych (w najlepszym tego słowa znaczeniu)⁸⁷. Cykl był prezentowany między innymi w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Paryżu, Muzeum w Lyonie i wielu innych galeriach we Francji i na świecie. Po wojnie powstał również cykl prac wykonanych na zlecenie UNESCO, w tym znany plakat z parą dłoni i gołębiem, powtarzany wielokrotnie i transponowany przez bardzo wielu twórców na świecie.

Benn nie ograniczał się do jednego sposobu malowania. W młodzięcym okresie zafascynowany uproszczeniami i kubistyczną geometryzacją formy, malował portrety i sceny rodzajowe o wyraźnie steatralizowanym wyrazie. Po wyjeździe do Francji jego malarstwo zyskało na miękkości i kolorystycznej subtelności.

Po wojnie, podobnie jak wcześniej, malował także portrety: na wystawie w Galerie Berri – Argenson w 1949 roku przedstawił 35 wizerunków francuskich krytyków sztuki. Pokazał w nich talent wybitnego portrecisty, który za pomocą skromnych środków wyrazu, zdecydowanej linii i kilku stonowanych plam barwnych, potrafił odtworzyć nie tylko wygląd, lecz także psychologiczny wizerunek modela. Był znanym i cenionym portrecistą, malował pisarzy i aktorów, sławnych działaczy i polityków. Wielokrotnie malował swoją żonę przebraną w kostiumy z różnych dramatów. Był też autorem scen rodzajowych, do których także pozowała mu żona, malował wreszcie martwe natury i kwiaty. Poznawszy jeszcze przed wojną liczne nurty sztuki awangardowej, po wojnie skłaniał się ku realizmowi z wyraźnym rysem dekoracyjności i symbolizmu, w obrazach cenił barwę, subtelny, wysmakowany koloryt, temat pełnił rolę drugorzędną.

Po wojnie powstały teki litografii, ulubionej techniki graficznej Rabinowicza, w których dał się poznać jako mistrz łagodnego klimatu i niezwyklej lekkości kolorystycznej, co jest bodaj najbardziej widoczną cechą jego prac.

⁸⁴ Tamże; informacje R. Marcus; *Benn, Visions of the Bible, 52 Drawings*, Hebrew Union College, Tel Aviv 1954.

⁸⁵ Dornand, Barotte, dz. cyt., *Chronologie*, s. 2.

⁸⁶ Lista wystaw, w których brał udział jest imponująca; tamże, s. 3.

⁸⁷ J. Romains, *Wstęp*, w: *Benn, Soixante-deux psaumes et versets de la Bible*, Châtenay-Malabry 1960.

Bencjon Rabinowicz, znany we Francji jako Benn lub Benejou, zmarł w Paryżu w 1989 roku. Biografia artysty kryje jeszcze wiele tajemnic: najmniej dziś wiadomo o pierwszym, białostockim okresie jego twórczości. Niewiele wiemy o białostockim nauczycielu Benna, ani też o pracy Rabinowicza-scenografa w białostockim teatrze i akwarelach, które miał wtedy malować. Nie znamy prac, które prezentował na swoich pierwszych wystawach. Z pewnością Bencjon Rabinowicz należał do aktywnych twórców i animatorów ówczesnego życia artystycznego, współorganizował wystawy, prezentował swe prace w Białymstoku, Wilnie i Warszawie, współtworzył bodaj pierwsze w naszym mieście artystyczne stowarzyszenie.

Warto podkreślić, że przyszły wybitny malarz i jeden z przedstawicieli Ecole de Paris, wyjeżdżał z rodzinnego miasta na paryskie stypendium jako wybitnie utalentowany amator. Pracowitość, talent i determinacja pozwoliła mu zrealizować marzenia o karierze artystycznej, stał się wybitnym malarzem i znakomitym grafikiem, autorem wielu wystaw prezentowanych w Paryżu, we Francji i galeriach na całym świecie. Jest jedynym artystą wywodzącym się z Białegostoku, który pracował dla UNESCO. To nie tylko miara jego talentu, lecz także miara sukcesu, który stał się jego udziałem.

Twórczość Bencjona Rabinowicza, świetnego malarza pochodzącego z Białegostoku, jest w jego rodzinnym mieście właściwie zupełnie nieznana. Pierwsza po wojnie i jedyna jak dotąd wystawa jego prac, prezentowana w Centrum im. Ludwika Zamenhofa w Białymstoku w 2010 roku⁸⁸, w żadnej mierze nie pretendowała do miana pełnego przedstawienia artysty, docenionego przez przybraną ojczyznę, odznaczonego przez miasto Paryż brązowym medalem, przez władze Francji zaś Legią Honorową. W rodzinnym Białymstoku Benn Rabinowicz jest artystą dopiero wydobywanym z zapomnienia. Jego dzieła znajdują się dziś w wielu prestiżowych muzeach, galeriach i kolekcjach prywatnych. Pora przypomnieć tego wybitnego europejskiego artystę jego miastu, w którym nie tylko przyszedł na świat, ale którego życie artystyczne również kształtował.

⁸⁸ Wystawa odbyła się w okresie kwiecień – maj 2010, towarzyszył jej katalog J. Tomalska [Wstęp] „Litografie, Bencjon Rabinowicz”, Białystok 2010.